



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1985)

99. posiedzenie
Komisji Nauki, Edukacji i Sportu
w dniu 27 stycznia 2011 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o utworzeniu Akademii Lotniczej w Dęblinie (druk senacki nr 1088, druki sejmowe nr 3566 i 3771).

(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Kazimierz Wiatr)

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Proszę państwa, myślę, że możemy uznać, że na wszystkich zegarach już minęła godzina 9.00.

Rozpoczynamy posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Witam bardzo serdecznie pana ministra, profesora Witolda Jurka. Witam naszych zacnych gości, pana ministra Czesława Pietrasa z Ministerstwa Obrony Narodowej...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Czesław Piątas: Piątas.)

Piątas, przepraszam. Osoba publiczna, a ja się mylę. Przepraszam bardzo, Panie Ministrze.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Czesław Piątas: Tutaj jest chyba niewyraźnie napisane.)

To prawda. Ja czasami zastanawiam się nad tym, że na różnych dużych uroczystościach nawet osoba z dużą erudycją potrafi się pomylić, i to jednak się zdarza. Jeszcze raz przepraszam bardzo. Rzeczywiście, Pani Elżbieto, gdybym ja dostawał wydruk komputerowy z listą gości, to byłoby mi dużo łatwiej. Ale dalej na pewno już dobrze przeczytam. Witam panią Ewę Trojanowską, dyrektor Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wojskowego w Ministerstwie Obrony Narodowej; panią Junonę Nowak-Roguską z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego; pana Jana Rajchela, rektora; pana Michała Burka, prorektora. Jest z nami również...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...pan Piotr Dziegielewski, szef Inspektoratu Wojskowej Służby Zdrowia, a także pani Lidia Romańska z Ministerstwa Zdrowia. Oczywiście z należnymi honorami powinienem też przywitać pana posła Andrzeja Smirnowa, przewodniczącego sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży – w Sejmie ta komisja ma inną nazwę, która jest też długa, dlatego trudno ją zapamiętać. Jest z nami również pan Grzegorz Szczypek z Ministerstwa Obrony Narodowej, pani Anna Migoń z Ministerstwa Obrony Narodowej i pan Tadeusz Sokołowski, także z Ministerstwa Obrony Narodowej. Witam panów senatorów. Witam pana legislatora.

Teraz chciałbym – nie wiem w jakiej kolejności, ale myślę, że będzie dobrze, jeżeli to zrobię – przeprosić naszych gości za zmianę terminu posiedzenia. Były dwa powody tej zmiany. Mianowicie kolejne posiedzenie Senatu zostało przesunięte o tydzień, miało być 10–11, a będzie 3–4, a jutro z kolei byłoby ryzyko, że nie będzie kwo-

rum komisji. Dziękuję bardzo pani Elżbiecie Karwowskiej, która włożyła dużo pracy w to, żeby przy dużym natłoku posiedzeń zorganizować salę, a także zawiadomić i zaprosić wszystkich państwa. Tak że za to dziękuję bardzo. Dziękuję też Biuru Legislacyjnemu za przygotowanie na czas stosownych opinii.

Proszę państwa, przedmiotem posiedzenia komisji jest rozpatrzenie ustawy o utworzeniu Akademii Lotniczej w Dęblinie. Ponieważ jest to inicjatywa poselska, panowie ministrowie pozwolą, że przekażę głos panu posłowi Andrzejowi Smirnowowi, który jest przewodniczącym sejmowej komisji, a także sprawozdawcą tej inicjatywy.

Bardzo proszę, Panie Pośle.

Posel Andrzej Smirnow:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

Ja może króciutko przedstawię tę ustawę. Ustawa dotyczy prostej sprawy, mianowicie utworzenia Akademii Lotniczej w Dęblinie. Ma ona utworzyć się z połączenia dwóch uczelni, Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie, tak zwanej Szkoły Orląt, oraz Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej w Warszawie. Dodatkowo w skład tej nowej uczelni będzie włączony jako szpital kliniczny obecny Szpital Wojskowy w Dęblinie połączony z ośrodkiem zdrowia, który funkcjonuje przy Wojskowym Instytucie Medycyny Lotniczej. Połączenie tych dwóch uczelni oczywiście wzmocni potencjał naukowy – jest to zgodne z tendencją do komasacji, gdyż mamy bardzo rozdrobnione szkolnictwo – a także jest w pewnym sensie wkomponowane w cały system przekształceń szkolnictwa wojskowego. Od kilku lat to się dzieje. Obecnie wyższe uczelnie wojskowe – jest ich pięć, w tym będzie Akademia Lotnicza – funkcjonują zgodnie z prawem o szkolnictwie wyższym, kształcą również studentów cywilnych, i to w przeważającej większości. Jest to związane przede wszystkim z tym, że w ramach reformy armii zapotrzebowanie na kształcenie oficerów jest stosunkowo mniejsze niż było w przeszłości. Stąd w przeważającej części uczelnie te kształcą studentów wojskowych, ale jako jednostki wojskowe odgrywają bardzo istotną rolę w systemie obronności kraju. Można powiedzieć, że w warunkach pokoju, w warunkach stabilizacji potencjał tych uczelni... jednostek wojskowych, uczelni dobrze wyposażonych, uczelnie z dużymi tradycjami jest wykorzystywany na potrzeby kształcenia studentów cywilnych. To tyle, jeżeli chodzi o utworzenie samej akademii. Oczywiście gdyby były do mnie jakieś pytania, to bardzo chętnie na nie odpowiem.

Chciałbym jeszcze powiedzieć, że obecny system szkolnictwa wojskowego kształtował się w ciągu kilku ostatnich lat. Wokół tego toczyły się dyskusje i spory dotyczące tego jak sobie z tym poradzić. W moim głębokim przekonaniu jest to bardzo ciekawy i oryginalny system, który obecnie tworzy pięć akademii, z czego dwie funkcjonują właściwie w takim szerokim spektrum. Mam tutaj na myśli Wojskową Akademię Techniczną, która jest wielokierunkową uczelnią techniczną, a także Akademię Obrony Narodowej, która kształci wyższych oficerów. Są jeszcze trzy akademie, które funkcjonują w ramach poszczególnych rodzajów Sił Zbrojnych, to są: Akademia Marynarki Wojennej imienia Bohaterów Westerplatte w Gdyni, Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych we Wrocławiu, która funkcjonuje w obszarze Wojsk Lądowych, i Akademia Lotnicza, która funkcjonowałaby w obszarze Sił Powietrznych.

Jeżeli chodzi o kwestię połączenia tych dwóch instytucji, których tradycje sięgają wielu, wielu lat, bo powstawały w latach dwudziestych tego wieku, są ściśle związane z lotnictwem, a oczywiście lotnictwo jest tą dziedziną, w której medycyna odgrywa szczególną rolę... Sądzę, że połączenie tych potencjałów, a także efekt synergii, spowoduje, że ta uczelnia w przyszłości będzie mogła się rozwijać w sposób bardzo efektywny. Uważam, że potrzeby w tym zakresie są duże. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Proszę państwa, muszę powiedzieć, że mam osobisty stosunek do tej ustawy nie tylko dlatego, że jakiś czas temu byłem w Dęblinie, lecz także dlatego, że tam jest część mojej rodziny, to się chyba nazywa spowinowaceni. Z tej bytności i z rozmów wyniosłem przekonanie o niezwykłym etosie tej szkoły, to znaczy oni są z niej dumni, dla nich ona jest czymś ważnym. Zresztą obecnie w ogóle dużo się mówi o lotnictwie, ale rzeczywiście przekonanie, że tam się dzieje coś ważnego w Dęblinie było powszechne. Myślę, że jeśli udało się utrzymać to przez ostatnie lata, to warto poprzeć te starania.

Bardzo proszę pana ministra, sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej o wypowiedź w tej sprawie.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Czesław Piątas:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo!

Ministerstwo Obrony Narodowej popiera projekt połączenia tych dwóch instytucji. Poprzez to wzmocni się potencjał naukowy, badawczy i szkoleniowy. Pragnę zaznaczyć, że uczelnia ta, jak i inne wyższe uczelnie wojskowe, otworzyły się na rynek cywilny i szkolą także studentów cywilnych.

W ramach uzupełnienia tego, co powiedział pan poseł Smirnow, pragnę dodać, że dzisiaj w Wojskowej Akademii Technicznej studiuje około dziesięciu tysięcy studentów, z czego około tysiąca to są żołnierze, pozostali to są studenci cywilni. A więc potencjał, baza dydaktyczna, liczba pracowników naukowych pozwala na to, ażeby w tych uczelniach prowadzić proces dydaktyczny na bardzo wysokim poziomie. W uczelni wyższej, którą chcemy stworzyć w Dęblinie, oprócz szkolenia typowego na potrzeby wojska chcemy szkolić także studentów cywilnych, przy czym zapewnimy pełną gamę szkoleń na potrzeby lotnictwa, a więc będą szkolenia pilotów samolotów odrzutowych, pilotów samolotów śmigłowych, śmigłowców, nawigatorów, kontrolerów ruchu lotniczego. Już teraz w tej uczelni – również rektor, który dzisiaj jest obecny – jesteśmy gotowi także do prowadzenia zajęć w języku angielskim. Ministerstwo zamierza zakupić także nowy samolot szkolny, który będzie stanowił dodatkowy impuls do tego, żeby w przyszłości ta uczelnia kształciła studentów także z innych państw. I my już teraz kierujemy taką ofertą do naszych sąsiadów, szczególnie do Słowacji, do Czech i na Węgry. Jeżeli będziemy mieć taki nowoczesny samolot, który spełni wymogi doskonalenia umiejętności lotnych, to będzie to bardzo duża atrakcja.

Pragnę także nadmienić, że w tym regionie Polski potrzebny jest jakiś dodatkowy impuls. Wydaje mi się, że utworzenie tej uczelni – tak jak pan przewodniczący był uprzejmy powiedzieć – jest bardzo oczekiwane, także przez społeczeństwo. My jesteśmy gotowi do utworzenia, do zabezpieczenia tej uczelni i widzimy przyszłość przed tą uczelnią. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.
Pan minister Jurek.
Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego
Witold Jurek:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Inicjatywa połączenia dwóch uczelni z olbrzymią tradycją – mam na myśli połączenie „Szkoły Orłąt” w Dęblinie z Wojskowym Instytutem Medycyny Lotniczej w Warszawie, który w opinii Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego jest silnym ośrodkiem naukowym – powinno doprowadzić do stworzenia instytucji o dużym potencjale dydaktycznym i odpowiednim potencjale naukowym. Ta nowo powstająca jednostka spełnia wszystkie wymagania ustawowe, żeby nazywać ją akademią, i te uprawnienia ma Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej. Mamy tylko nadzieję, że połączenie tych dwóch sił reprezentowanych przez Dęblin i Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej doprowadzi do powstania jednostki, która zapisze się złotymi zgłoskami w historii lotnictwa i w historii szkolnictwa wyższego w Polsce. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję, Panie Ministrze.
Czy przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia chciałaby zabrać głos?

**Naczelnik Wydziału Organizacyjno-Prawnego
w Departamencie Nauki i Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Zdrowia
Lidia Romańska-Kowalewska:**

Dziękuję bardzo.

Ministerstwo popiera tę inicjatywę w tym sensie, że nie zgłasza żadnych uwag do przedłożonego projektu. Nie wnosimy żadnych zmian. Nie widzimy żadnych nowych okoliczności, które mogłyby zmienić nasze zdanie. Nasze stanowisko nadal jest pozytywne.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, jest z nami rektor Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych – przepraszam, że wcześniej nie podawałem tytułów wojskowych – generał brygady Jan Rajchel.

Czy pan rektor chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę.

**Rektor Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie
Jan Rajchel:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

Panowie ministrowie i pan poseł sprawozdawca przedstawili w zasadzie wszystkie najważniejsze intencje, które przyświecają nam przy utworzeniu akademii. Chciałbym tylko podkreślić dwa fakty.

Na pierwszy rzut oka wydaje się, że medycyna i lotnictwo są dwiema odrębnymi dziedzinami życia. Niestety wydarzenia ostatnich trzech lat w lotnictwie pokazują, że te dziedziny są bardzo pokrewne i bez siebie nie mogą funkcjonować. Dlatego uważam, że powstanie nowej uczelni o charakterze lotniczo-medycznym będzie sprzyjało temu, aby w przyszłości takie sytuacje wyeliminować. Również pan minister wspominał o tym, że uczelnie wojskowe całkowicie... może nie całkowicie, ale jednak otwierają się na rynek cywilny. Uczelnie wojskowe, które są w dużych miastach, tak jak Warszawa, Wrocław, Gdynia, mają duże szanse, żeby to zadanie spełnić. Dęblńska uczelnia ma bardzo ograniczone możliwości w tym zakresie, gdyż dla studenta cywilnego Dęblin nie jest atrakcyjnym miastem. Myślę, że jeżeli stworzymy jednostkę zamiejscową w Warszawie, to będziemy mieli większe możliwości, aby temu zadaniu sprostać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję.

Proszę państwa, teraz poproszę naszego legislatora o przedstawienie uwag Biura Legislacyjnego Kancelarii Senatu.

Bardzo proszę.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Dziękuję bardzo. Jakub Zabielski, Biuro Legislacyjne.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Biuro Legislacyjne w dosyć szybkim tempie przygotowało opinię do tej ustawy. Kiedy będą państwo słuchać uwag przeze mnie przedstawianych, a potem będą państwo je analizować, proszę nie wyciągać wniosku, że Biuro Legislacyjne jest przeciwko utworzeniu Akademii Lotniczej w Dęblinie. Absolutnie to nie jest nasz cel. My chcielibyśmy, aby Akademia Lotnicza powstała na podstawie aktu, który spełnia wszystkie warunki przewidziane sztuką legislacyjną.

Proszę państwa, zacznę może od tego, że w przypadku tej ustawy mamy do czynienia z nietypową sytuacją. Po raz pierwszy bowiem łączymy uczelnię publiczną

z podmiotem niebędącym uczelnią publiczną. WIML nie jest uczelnią publiczną w rozumieniu przepisów prawa o szkolnictwie wyższym, tylko jest instytutem badawczym w rozumieniu przepisów o instytutach badawczych. Jest to pierwsza podstawowa informacja. WIML nie kształci studentów, ponieważ instytuty badawcze nie kształcą studentów, mogą co najwyżej kształcić doktorantów. Na wstępie taką uwagę powinniśmy poczynić, gdyż ona znajdzie odzwierciedlenie w dalszych uwagach czy będzie przydatna do analizy uwag Biura Legislacyjnego.

Zacznę od uwagi pierwszej, która ma charakter typowo techniczno-legislacyjny. Zmierza ona do zapewnienia zgodności ustawy z zasadami techniki prawodawczej, a mianowicie z §4 ust. 1 zasad techniki, który mówi, że w ustawie nie można powtarzać przepisów innych ustaw. Ustawą podstawową z punktu widzenia funkcjonowania systemu szkolnictwa wyższego w Polsce jest ustawa z 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym. Ustawa ta przesądza, iż uczelnia publiczna ma osobowość prawną, iż nadzór nad uczelnią publiczną wojskową sprawuje minister obrony narodowej, w końcu przewiduje, że pierwszy statut nadaje minister nadzorujący itd. Proszę państwa, w tych trzech punktach zawartych w uwadze pierwszej Biuro Legislacyjne zawarło propozycję skreślenia tych przepisów, które są zbędne z punktu widzenia normatywnego, jako że nie wnoszą żadnej nowej treści normatywnej w stosunku do obowiązujących przepisów prawnych, są powtórzeniem tych przepisów, które już są w systemie. Należy mieć na względzie, że akt normatywny nie może być informacją o prawie. W związku z tym Biuro Legislacyjne proponuje w art. 1 wykreślić ust. 4 i 5, w konsekwencji w art. 7 w ust. 9 dokonać odpowiedniej zmiany polegającej na przeniesieniu odwołania konkretnego wskazania tytułu ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, to jest konsekwencja skreślenia ust. 5. I dalej w art. 9 Biuro Legislacyjne proponuje skreślić ust. 9. To jest pierwsza uwaga.

Panie Przewodniczący, czy mam omówić wszystkie uwagi po kolei, czy też...

(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: Tak, proszę bardzo.)

Uwaga druga ma charakter wątpliwości interpretacyjnej, która dotyczy art. 2 pkt 2. W przepisie tym mowa jest o tym, iż działalność dydaktyczna akademii uwzględnia potrzeby Sił Zbrojnych i minister obrony narodowej corocznie będzie określał wysokość tych potrzeb. Ten przepis mógłby sugerować czy mógłby prowadzić do wniosku, iż minister obrony narodowej będzie określał limity przyjęć na Akademię Lotniczą, które będą inne od tych określanych przez ministra właściwego do spraw zdrowia w odniesieniu do prowadzenia studiów na kierunkach medycznych. Jeżeli tak należałoby interpretować art. 2 pkt 2, to oznaczałoby to po pierwsze, naruszenie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym w takim zakresie, że ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym przewiduje, iż to uczelnie określają limity przyjęć na poszczególne kierunki, a nie odgórnie robi to minister taki albo inny. Po drugie, przepis ten naruszałby zasadę autonomii prac uczelni, a po trzecie, spowodowałby nieprzewidziany prawem o szkolnictwie wyższym wyłom od przepisów tej ustawy w zakresie określania limitów przyjęć na akademię. Gdyby jednak traktować ten przepis jako przepis, który nie mówi o limitach ilościowych studentów, którzy będą przyjmowani każdego roku na poszczególne kierunki studiów, należałoby ustalić jaka jest jego rzeczywista treść i przyjmować taką interpretację, która nie powodowałaby naruszenia innych przepisów będących w systemie.

Proszę państwa, kolejna uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy art. 2 ust. 3 i 4. W art. 2 ust. 3 mowa jest o tym, iż akademia będzie prowadziła działalność leczniczą

z uwzględnieniem przepisów ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym. Zgodnie z ust. 4 akademia będzie uczestniczyła w sprawowaniu opieki zdrowotnej przez ZOZ, czyli w tym wypadku przez szpital kliniczny tworzony na podstawie tej ustawy, zgodnie z przepisami czy z uwzględnieniem przepisów ustawy o zakładach opieki zdrowotnej. Problem polega na tym, iż działalność lecznicza oraz sprawowanie opieki zdrowotnej de facto sprowadzają się do tego samego. Zgodnie z art. 13 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym zadaniem uczelni publicznej może być sprawowanie opieki medycznej. Jest to zadanie fakultatywne, więc akademia nie musi realizować tego zadania. Jeżeli takie zadanie ma być obligatoryjne, to należy w ustawie tworzącej akademię wskazać wprost, iż akademia uczestniczy w sprawowaniu opieki medycznej. Oczywiście jest, że sprawowanie opieki medycznej jako zadanie akademii będzie musiało być realizowane zgodnie z ustawą – Prawo o szkolnictwie wyższym, gdyż jest to podstawowa ustawa, na bazie której będzie działała Akademia Lotnicza, ale z drugiej strony z przepisów ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym wprost wynika, iż sprawowanie opieki medycznej odbywa się z uwzględnieniem przepisów ustawy o zakładach opieki zdrowotnej. W związku z tym w tym zakresie mamy kolejne powtórzenie przepisów ustawy merytorycznej, podstawowej, a więc prawa o szkolnictwie wyższym. Musimy pamiętać, iż §10 zasad techniki prawodawczej nakazuje ustawodawcy zachowanie konsekwencji terminologicznej nie tylko w obrębie jednego aktu, lecz także w obrębie całego systemu, co oznacza, że w obrębie całego systemu pewne pojęcia muszą być przez ustawodawcę nazywane w tak samo. W przypadku tej ustawy raz używa się określenia „działalność lecznicza”, innym razem „sprawowanie opieki zdrowotnej”, co... Już w tym momencie mamy wewnętrzne...

(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: Prosiłbym, żeby pan może krócej uzasadniał propozycje poprawek, bo jest ich dużo, a czas nas goni.)

Dobrze.

Tak że tutaj ze względu na zachowanie konsekwencji terminologicznej taka poprawka byłaby uzasadniona.

Proszę państwa, kolejna uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy art. 3 ust. 1, który mówi o tym, iż tworzy się Akademię Lotniczą z połączenia Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych z Wojskowym Instytutem Medycyny Lotniczej. Przepisy dotychczas obowiązujące w systemie prawnym nie przewidują instytucji łączenia uczelni publicznej z podmiotem niebędącym uczelnią. Nie ma takiego trybu. W związku z tym ustawa ta dokonuje wyłomu w zakresie sposobu łączenia podmiotów celem utworzenia Akademii Lotniczej. Musimy powiedzieć wprost, że ustawa o instytutach badawczych określa sposób włączania instytutu do uczelni publicznej, tam ten tryb został określony. W związku z tym nasuwa się pytanie, czy celem ustawodawcy rzeczywiście jest odstępianie od normalnego trybu ustawowego na rzecz stworzenia w odniesieniu, tylko i wyłącznie do Akademii Lotniczej, czegoś ekstraordinaryjnego, czegoś nadzwyczajnego.

To pytanie wiąże się z kolejnym punktem dotyczącym art. 3 ust. 2. Zgodnie z art. 3 ust. 2 z dniem utworzenia akademii zostanie zniesiona Wyższa Szkoła Oficerska Sił Powietrznych w Dęblinie, co wydaje się uzasadnione, ponieważ w jej miejsce powstanie nowy podmiot, jakim będzie Akademia Lotnicza, a z drugiej strony zostanie zniesiony Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej w Warszawie. Na pierwszy rzut oka wydawałoby się, że jest to oczywiste, ale jeżeli sięgniemy do art. 7 ust. 5, to okaże się, że Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej wcale nie będzie zniesiony, tylko stanie się

zamiejscową podstawową jednostką organizacyjną akademii w Warszawie. Nie można tego samego podmiotu z jednej strony zlikwidować, a z drugiej strony przekształcić w podstawową jednostkę organizacyjną. Pewna logika postępowania mówi, że nie można czegoś zlikwidowanego przekształcić, bo tego czegoś po prostu nie ma. Prawdopodobnie ten przepis oparto na założeniu, że następuje tutaj połączenie poprzez utworzenie nowego podmiotu, którego skutkiem będzie likwidacja dwóch podmiotów, na bazie których jest tworzona uczelnia. Z tym że dalsze przepisy ustawy powodują, że musimy przyjąć, że w tym konkretnym przypadku mamy połączone dwa sposoby łączenia, mianowicie łączenie przez utworzenie nowego podmiotu z łączeniem przez włączenie. Jeżeli spojrzelibyśmy na kodeks spółek handlowych dotyczący połączenia spółek kapitałowych, tam jest to wszystko dokładnie opisane. Proszę państwa, jeżeli wolą ustawodawcy jest utworzenie z WIML zamiejscowej podstawowej jednostki organizacyjnej, to nie możemy WIML znieść, WIML musi pozostać. Ponadto zgodnie z przepisami ustawy o instytutach badawczych takie przekształcenie byłoby traktowane jako włączenie do uczelni publicznej, a tym samym zastosowanie znalazłby art. 9 ust. 3 pkt 2 ustawy o instytutach badawczych. Jest to przepis, który daje podstawę wykreślenia WIML jako odrębnej osoby prawnej z Krajowego Rejestru Sądowego. To jest druga uwaga.

Kolejna uwaga dotyczy art. 4 ust. 1. Przepis ten stanowi, iż mocą tego przepisu z dniem utworzenia akademii powstanie nowa osoba prawna, mianowicie samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej, jakim będzie Szpital Kliniczny Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej z Polikliniką w Warszawie. Proszę państwa, jest to pierwszy przypadek, w którym ustawodawca tworzy samodzielny ZOZ. Nigdy się nie zdarzyło, żeby ustawodawca tworzył ustawą szpital. Cały tryb tworzenia szpitali, cały tryb tworzenia ZOZ został określony w ustawie o ZOZ. ZOZ, czyli szpital kliniczny, może być utworzony przez akademię publiczną, ale mocą uchwały senatu tejże akademii, nie mocą decyzji ustawodawcy. Ustawodawca tutaj jak gdyby wyręcza senat Akademii Lotniczej, mówi za senat, czyli za społeczność akademicką, że tworzy się szpital akademicki. Problem jest następujący: sytuacji nie rozwiązuje przepis, który mówi, że od dnia utworzenia szpitala za organ tworzący uznaje się akademię, ponieważ pojawią się problemy związane z likwidacją takiego szpitala. Jeżeli kiedyś w przyszłości, za dziesięć, dwadzieścia, pięćdziesiąt lat zaistnieje okoliczność, która spowoduje, że trzeba będzie zlikwidować Szpital Kliniczny, ten szpital będzie musiał być zlikwidowany w drodze decyzji ustawodawcy podjętej ustawą. Dlaczego? Otóż akt o utworzeniu jest ustawowy, dlatego akt przeciwny powinien być również ustawowy. W związku z tym art. 4 ust. 1 stanowi, proszę państwa, odstępstwo od przewidzianych w systemie zasad tworzenia ZOZ. Procedura tworzenia... Ja w punkcie szóstym wskazałem jak to powinno wyglądać, przedstawiłem poszczególne etapy dochodzenia do utworzenia ZOZ będącego szpitalem klinicznym.

Kolejna uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy art. 4 ust. 2. Ustawodawca powiedział, że samodzielny ZOZ, szpital kliniczny, uzyska osobowość prawną z chwilą wpisania go do Krajowego Rejestru Sądowego. Proszę państwa, jest oczywiste, że aby samodzielny ZOZ mógł uzyskać osobowość prawną na mocy art. 35b ust. 2 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, musi być wpisany do rejestru, inaczej nie nabywa osobowości prawnej. W związku z tym przepis ten należy skreślić. Pozostawienie tego przepisu nasuwa pewne wątpliwości. Mianowicie wpisanie go do Krajowego Rejestru

Sądowego nie jest wyłącznym warunkiem prowadzenia działalności leczniczej, sprawowania opieki zdrowotnej, prowadzenia działalności przez ZOZ. ZOZ oprócz tego, że musi być wpisany do KRS, musi być wpisany do właściwego rejestru prowadzonego albo przez wojewodę, albo w przypadku szpitali klinicznych przez ministra właściwego do spraw zdrowia. Jeżeli napisaliśmy, że szpital podlega wpisowi do KRS, a nie napisaliśmy, że szpital podlega wpisowi do rejestru prowadzonego przez ministra właściwego do spraw zdrowia, od razu pojawia się pytanie, czy to oznacza, że Szpital Kliniczny w Dęblinie mocą decyzji ustawodawcy będzie zwolniony z wpisu do rejestru prowadzonego przez ministra właściwego do spraw zdrowia czy też nie. Przyjęcie pierwszej interpretacji oznacza, że szpital ten jest traktowany szczególnie i w ten sposób łamiemy zasadę równości podmiotów wobec prawa. Przyjęcie drugiej interpretacji oznacza, że szpital nie może prowadzić działalności, dla której został powołany. W związku z tym albo należy tutaj przepisać wszystko, albo odwrotnie, nie przepisywać niczego, co może później budzić wątpliwości interpretacyjne w trakcie stosowania przepisów. W związku z tym Biuro Legislacyjne proponuje w art. 4 skreślić ust. 2, ale jednocześnie poddaje pod rozagę Wysokiej Komisji, czy ustawa jest aktem właściwym do tworzenia ZOZ.

Jeszcze chciałbym przypomnieć, że projekt wniesiony przez posłów wnioskodawców przewidywał, że ten ZOZ zostanie utworzony nie na mocy ustawy, ale na mocy stosownej uchwały akademii, ponieważ znajdował się tam przepis, iż szpital kliniczny jest tworzony przez akademię.

Kolejna uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy art. 5 ust. 1–3. Proszę państwa, powstanie Akademii Lotniczej na bazie „Szkoły Orłąt” i WIML, sposób w jaki jest tworzona Akademia Lotnicza oznacza, że zastosowano tu zasadę nabycia przez nią mienia, majątku, praw i obowiązków w drodze tak zwanej sukcesji uniwersalnej, wstąpienia przez Akademię Lotniczą w ogół praw i obowiązków podmiotów, na bazie których powstaje akademia. Co to oznacza? Mianowicie o sukcesji uniwersalnej mówi art. 5 ust. 3: „Akademia wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki, których podmiotem była Wyższa Szkoła Oficerska Sił Powietrznych w Dęblinie lub Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej w Warszawie, bez względu na ich charakter prawny”. Ten przepis w ustawie w zupełności wystarcza. W ust. 1 i 2 próbowano wyciągnąć coś z ust. 3 i wyciągnięto „własność i inne prawa majątkowe”. Nie budzi wątpliwości, że własność i inne prawa majątkowe są prawami, w związku z czym mieszczą się już w ust. 3, a prawa i zobowiązania o charakterze prywatnoprawnym, o których mowa w ust. 2, są prawami i obowiązkami, o których mowa w ust. 3. W związku z tym nie ma powodów wyciągania tego i formułowania w ust. 1 i 2, wystarczy, aby w ustawie w art. 5 pozostał ust. 3. Ta sama sytuacja dotyczy art. 6, który mówi o sukcesji uniwersalnej szpitala klinicznego wobec praw i zobowiązań 6. Szpitala Wojskowego i tych zobowiązań WIML, które były związane z prowadzeniem działalności leczniczej. Zatem w art. 6 powinny być skreślone ust. 1 i 2, a zostać powinien wyłącznie ust. 3.

Uwaga dziewiąta, dotyczy art. 7 ust. 3 i ust. 8. Proszę państwa, zgodnie z ustawą – Prawo o szkolnictwie wyższym Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej nie może prowadzić kierunków studiów, nie ma takiej możliwości. Instytuty badawcze nie prowadzą studiów na żadnych kierunkach. Ust. 8 art. 7 próbuje przyznać czy też przyznaje Wojskowemu Instytutowi Medycyny Lotniczej w Warszawie prawo o występowania do ministra o przyznanie uprawnień do prowadzenia kierunków studiów. Tutaj od razu

można zauważyć niezgodność z systemem... organizacją szkolnictwa wyższego. Przepis ten nie oznacza bynajmniej, że minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego przyzna uprawnienie do prowadzenia kierunku studiów, tutaj przyznaje się uprawnienie jedynie do występowania o nadanie uprawnień o prowadzenie kierunków studiów. Minister wcale nie musi przyznać takiego prawa, ale gdyby się zdarzyło, że minister je by przyznał, to prawdopodobnie minister w swojej decyzji musiałby wskazać jej wejście w życie od 1 września 2011 r., nie mógłby bowiem dopuścić do sytuacji, w której instytut badawczy prowadzi kierunki studiów dla studentów. W związku z tym należy zastanowić się, po co w ogóle jest ten przepis. Prawdopodobnie po to, aby mógł znaleźć zastosowanie art. 7 ust. 3, to znaczy, aby Rada Naukowa WIML mogła podjąć uchwałę w sprawie sposobu prowadzenia rekrutacji w roku akademickim 2012–2013. Ale jeżeli uznamy, że ust. 8 może prowadzić do naruszenia przepisów ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, to konsekwencją takiego rozumowania będzie stwierdzenie, że również ust. 3 będzie bezprzedmiotowy. Otóż skoro minister nie będzie mógł wyrazić zgody na prowadzenie określonego kierunku studiów, to tym bardziej WIML nie będzie mógł podjąć uchwały w przedmiocie ustalenia zasad rekrutacji na te studia. Dlatego też należałoby w art. 7 skreślić ust. 3, w części dotyczącej WIML, i w art. 7 skreślić ust. 8. Ust. 3 powinien odnosić się tylko do rekrutacji na rok akademicki 2012–2013 prowadzonej w „Szkołe Orłąt”.

Kolejna uwaga dotyczy art. 7 ust. 9: „Z dniem utworzenia Akademii staje się ona organem założycielskim dla Szpitala Klinicznego” itd. Od 1 stycznia 2008 r. ustawa o ZOZ nie posługuje się pojęciem „organ założycielski”. Od 1 stycznia 2008 r. mówi się o podmiocie, który utworzył ZOZ. W związku z tym, aby zachować konsekwencję terminologiczną, należałoby zmodyfikować ust. 9, tak aby odnosił się on do pojęcia używanego przez ustawodawcę. Co więcej, musimy powiedzieć w sposób jednoznaczny, że uprawnienia akademii jako organu czy podmiotu tworzącego nie obejmują prawa likwidowania takiego organu. Taką uchwałę czy taką decyzję będzie musiał podjąć parlament, o czym wcześniej już wspomniałem.

Kolejna uwaga Biura Legislacyjnego – tym razem jest to tylko wniosek na przyszłość, wniosek *de lege ferenda*, żeby nie pisać tak przepisów, bo my nie jesteśmy w stanie ich poprawić – dotyczy art. 9 ust. 1, 4 i 6. Proszę państwa, zasada jest następująca, podstawowa jednostka redakcyjna, jaką jest artykuł, powinien być w miarę możliwości jednozdaniowy. Intencja prawodawcy powinna być wyrażana jednym zdaniem. Jeżeli intencji ustawodawcy nie da się wyrazić jednym zdaniem, to dokonuje się podziału artykułu na ustępy, przy czym każdy ustęp jest osobnym zdaniem. W tych przypadkach mamy przepisy, które nie składają się z dwóch zdań, w niektórych przypadkach składają się one nawet z trzech zdań. Tego po prostu nie da się czytać. Komunikatywność w aspekcie wyszukiwawczym takiego przepisu nie istnieje. To jest wniosek na przyszłość. My nie będziemy tego rozpisywali, bo po prostu to już nie ten etap procedury.

Ostatnia uwaga Biura Legislacyjnego dotyczy art. 10. Akademia Lotnicza ma zostać na mocy tego przepisu uwłaszczona mieniem należącym do Skarbu Państwa, tym mieniem, które do tej pory pozostawało w zarządzie 6. Szpitala Wojskowego w Dęblinie. Zostało wprowadzone prawdopodobnie po to, żeby ten majątek, to mienie, przekazać później nowo tworzonemu Szpitalowi Klinicznemu. Z tym, że znowu, przepis ten stanowi wyłom od tego, o czym stanowi ustawa o ZOZ. Ustawa ta mówi wprost

w art. 53 ust. 1, jakim mieniem gospodaruje samodzielny publiczny ZOZ. Samodzielny publiczny ZOZ może gospodarowaniem mieniem Skarbu Państwa, ale tylko w przypadku, jeżeli takie mienie zostało mu oddane w nieodpłatne użytkowanie. W pozostałym zakresie samodzielny ZOZ, jeżeli chce dysponować czymś, co należało do Skarbu Państwa, musi to sobie nabyć w drodze odpłatnej albo nieodpłatnej, czyli musi zawrzeć stosowną ze Skarbem Państwa. W przypadku tego ZOZ mamy sytuację taką, że to będzie jedyny szpital kliniczny, w odniesieniu do którego został on dobrodziejstwem ustawodawcy wyposażony w majątek Skarbu Państwa. Teraz jest pytanie, czy taka jest wola ustawodawcy. Dziękuję bardzo, to są wszystkie uwagi.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję bardzo. Trochę nas pan tu zagadał, omawiając te wszystkie poprawki.

Proszę państwa, sytuacja, jeśli chodzi o sprawy organizacyjne, jest taka, że my posiedzenie komisji mieliśmy zakończyć o godzinie 9.30, po czym od razu miało się rozpocząć kolejne posiedzenie, na szczęście też z udziałem pana ministra Jurka, ale boję się, że przesadne przedłużanie tego posiedzenia może skutkować poważnymi perturbacjami logistycznymi. Proszę państwa, zanim zajmemy się poprawkami, o których tu pan legislator mówił, ja chciałbym jeszcze zadać może ze trzy, cztery pytania.

Zawsze w takich okolicznościach pytamy się o potencjał kadrowy tych podmiotów, a to jeszcze tutaj nie padło. Chcielibyśmy się dowiedzieć po pierwsze, ilu po połączeniu tych jednostek będzie doktorów, doktorów habilitowanych, czyli samodzielnych doktorów, ile jest uprawnień do doktoryzowania. Sprawa druga... Te pytania oczywiście były do pana rektora. Pytanie drugie jest do pana posła albo do pana ministra Jurka. Toczą się prace nad nowelizacją ustawy o szkolnictwie wyższym, w szczególności dotyczą one ośrodków zamiejscowych, o czym przed chwilą rozmawialiśmy. W dzisiaj rozpatrywanej ustawie w art. 7 ust. 5 pojawia się to pojęcie. Czy ono będzie zgodne z nowym brzmieniem ustawy o szkolnictwie wyższym? Takie dwa pytania chciałbym zadać.

Panie Rektorze, czy można prosić?

Rektor Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie Jan Rajchel:

Aktualnie w Wyższej Szkole Oficerskiej Sił Powietrznych zatrudnionych jest sześciu profesorów i sześciu doktorów habilitowanych, ponadto trzydziestu dwóch doktorów. Jeżeli chodzi o WIML, to obecnie mamy dwunastu doktorów habilitowanych, dwudziestu doktorów...

(Głos z sali: Dwunastu doktorów i... sześciu profesorów.)

W sumie jest sześciu doktorów habilitowanych, sześciu profesorów i dwudziestu doktorów.

(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: A uprawnienia do doktoryzowania?)

WIML posiada dwa uprawnienia do doktoryzowania. My pracujemy nad tym, aby w tym roku złożyć wniosek o uzyskanie kolejnego, trzeciego uprawnienia.

(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: Jakże to są uprawnienia?)

Na kierunkach medycyna i biologia medyczna. Pracujemy nad tym, aby złożyć wniosek o uzyskanie uprawnienia na kierunku: budowa maszyn.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Ja nie ukrywam, że nas interesuje przede wszystkim stan obecny, czyli to są minimalne wymagania, tutaj żadnego zapasu nie ma, czyli medycyna i biologia medyczna, dwa uprawnienia.

Pytanie drugie, Panie Pośle, dotyczące zamiejscowych ośrodków. Czy tutaj nie ma zagrożenia?

Posel Andrzej Smirnow:

Nie. WIML będzie działał na zasadzie zamiejscowego wydziału, więc to jest inna sytuacja. Może od razu powiem kilka uwag, bo oczywiście nie chciałbym się ustosunkowywać do uwag pana mecenasa, bo pan mecenas praktycznie napisał nową ustawę, ale jest kilka kwestii, które wymagają wyjaśnienia.

Otóż ja rozumiem, że Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej zachowa swoją nazwę i po prostu on będzie funkcjonował pod nazwą Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej, ale będzie zamiejscowym wydziałem akademii. Stąd to, że najpierw on jest likwidowany, a potem jako zamiejscowy wydział tak samo się nazywa, jest oczywiście chyba w porządku.

Następna sprawa, którą poruszył pan mecenas, dotyczy uprawnień ministra obrony narodowej, że określa potrzeby w tym przypadku. Otóż akademie wojskowe mają swoją specyfikę. One są po pierwsze, jednostkami wojskowymi, po drugie, uczelniami funkcjonującymi w ramach prawa o szkolnictwie wyższym, gdzie limity określają na razie uczelnie, potem one będą limitowane częściowo ustawą, bo ustawa tam będzie to ograniczała. Ta część studiującej młodzieży otrzymuje dotacje z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Minister obrony narodowej zamawia wykształcenie określonej liczby oficerów i to dotyczy tego elementu, gdzie oczywiście w tym przypadku całkowite koszty wykształcenia ponosi minister obrony narodowej. Stąd ten przepis, który tutaj się znalazł, bo tego prawo o szkolnictwie wyższym nie reguluje.

I jeszcze jedna uwaga, którą chciałbym poruszyć, mianowicie kwestia dotycząca art. 8... przepraszam art. 7 ust. 8. Dotyczy to wystąpienia... Z dniem wejścia w życie ustawy Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej w Warszawie nabywa prawo do występowania o nadanie uprawnień do prowadzenia kierunków studiów. Jest to w pewnym sensie regulacja specjalna związana z tym, że Akademia Lotnicza tworzy się z dniem 1 września, zaś ustawa wchodzi w życie dużo wcześniej i rekrutacja na ewentualne kierunki, które będą prowadzone przez Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej, odbędzie się wcześniej. Stąd jest to jest regulacja specjalna w tej ustawie, która upoważnia do wystąpienia o nadanie zgodnie z prawem o szkolnictwie wyższym uprawnień do prowadzenia określonych kierunków studiów.

To tylko takie uwagi. Jeżeli chodzi o uwagi legislacyjne, to oczywiście wymaga to już dyskusji legislatorów.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Pan senator Bergier, bardzo proszę.

Senator Józef Bergier:

Mam pytania do pana rektora. Rozumiem, że dla wymienionej grupy pracowników z obu jednostek jest to podstawowe miejsce pracy. Czy tak należy to rozumieć? To jest pierwsze pytanie. Drugie. Usłyszeliśmy informację o uprawnieniach do doktoryzowania. Ja poprosiłbym o informacje dotyczące kierunków kształcenia. I trzecia kwestia. Czy możecie się państwo podzielić informacją o swoich czasopiśmie naukowych i na jakim one są poziomie punktowym oceny jako recenzowane czasopisma? Dziękuję.

**Rektor Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie
Jan Rajchel:**

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to podzielimy odpowiedzi na pytania między mnie a komendanta WIML, żeby uniknąć jakichś pomyłek. Jeżeli chodzi o pracowników zatrudnionych w Wyższej Szkole Oficerskiej Sił Powietrznych, to ci, którzy stanowią o uprawnieniach szkoły, oczywiście są zatrudnieni na pierwszym etacie i w pełnym wymiarze czasu pracy. Jeżeli chodzi o czasopisma, jakie wydajemy, to wydajemy „Zeszyty naukowe”, który na chwilę obecną nie są punktowane. Jeżeli chodzi WIML, to prosiłbym o odpowiedź pana pułkownika Truszczyńskiego.

**Dyrektor Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej w Warszawie
Olaf Truszczyński:**

Podobnie jest z pracownikami naukowymi WIML. Ci, którzy stanowią o uprawnieniach instytutu, są na pierwszym etacie. Jeśli chodzi o czasopismo, my wydajemy dwa czasopisma, „Polski przegląd medycyny i psychologii lotniczej”, który jest punktowany, ma sześć punktów, a także kwartalnik, który ma charakter bardziej wewnętrzny i nie jest punktowany.

(Senator Józef Bergier: Dziękuję bardzo.)

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Jeszcze było pytanie o kierunki kształcenia.

**Rektor Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie
Jan Rajchel:**

Nie odpowiedziałem na pytanie dotyczące kierunków kształcenia. Aktualnie prowadzimy podstawowe kierunki kształcenia, to jest lotnictwo i kosmonautyka, są to studia pierwszego i drugiego stopnia. Prowadzimy kierunek bezpieczeństwo narodowe i mamy zgodę na otwarcie kierunku logistyka. W trakcie opiniowania jest wniosek o otwarcie kierunku nawigacja. Jeżeli chodzi o medyczne kierunki, o których myślimy w przyszłości, to w pierwszej kolejności jest to ratownictwo medyczne, w późniejszym terminie pielęgniarstwo. To są te podstawowe kierunki, o których myślimy.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Rozumiem, że dla tych wymienionych pracowników samodzielnych, sześciu profesorów i sześciu doktorów habilitowanych w jednym miejscu oraz sześciu doktorów habilitowanych i sześciu profesorów w drugim miejscu, jest to podstawowe miejsce pracy. Tak? Czy w sumie jest tylu?

**Rektor Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie
Jan Rajchel:**

Tak. Jest to ich podstawowe miejsce pracy.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję bardzo.

Czy panowie senatorowie mają jeszcze jakieś pytania?

Proszę państwa, ja zaproponuję taki tryb postępowania, że po prostu nad każdą poprawką będziemy głosować. Ja myślę, że nie ma sensu ich omawiać, ponieważ one zostały już bardzo szeroko omówione. Ja przy każdej poprawce będę pytał pana ministra o zdanie... Rozumiem, że pan minister, pan sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej jest upoważniony do reprezentowania rządu, więc pana ministra będę pytał.

Pan senator Massalski jeszcze, bardzo proszę.

Senator Adam Massalski:

W art. 9 jest takie stwierdzenie, że w skład senatu będą wchodzić członkowie Rady Naukowej Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej, z wyjątkiem członków Rady Naukowej zatrudnionych poza Wojskowym Instytutem Medycyny Lotniczej. Czy można by usłyszeć jakie to są wielkości, jeżeli chodzi o liczbę osób? To jest pytanie pierwsze. I drugie pytanie: ile mniej więcej osób będzie liczyć senat połączonych instytucji? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Panie Rektorze, bardzo proszę.

(*Senator Adam Massalski: Oczywiście bez studentów i bez przedstawicieli studentów.*)

**Dyrektor Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej w Warszawie
Olaf Truszczyński:**

Jeśli chodzi o włączenie samodzielnych pracowników Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej do senatu, to w grę wchodzi piętnastu członków obecnej Rady Naukowej, pozostali członkowie też w liczbie piętnastu są członkami mianowanymi przez ministra obrony narodowej z zewnątrz i oni mają wejść w skład konwentu, o ile ja dobrze zrozumiałem.

**Rektor Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie
Jan Rajchel:**

Na chwilę obecną Senat Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych liczy zgodnie ze statutem trzydzieści osób.

(*Senator Adam Massalski*: Plus piętnaście, czyli będzie czterdzieści pięć osób. Tak?)

Okolo czterdziestu pięciu osób. Statut jeszcze nie jest określony, tak że... Oczywiście to jest w pierwszym okresie...

(*Senator Adam Massalski*: Rozumiem.)

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Proszę państwa, przystępujemy do głosowania nad poprawkami. Zwyczajowo ja powinienem je zgłosić, więc je zgłaszam, aczkolwiek tutaj w dwóch przypadkach mam wątpliwości, które państwu przedstawię.

Proszę państwa, jeśli chodzi o art. 1 ust. 4 i 5, to tutaj jest powtórzenie treści przepisu z ustawy o szkolnictwie wyższym. Proponuję przyjąć te poprawki. A zatem w art. 1 skreśla się ust. 4 i 5.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. (6)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję bardzo.

Poprawki zostały przyjęte.

Konsekwencją tego...

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Przepraszam, że ja wchodzę panu przewodniczącemu w słowo, ale ten drugi *tiret* w uwadze pierwszej znalazł się przez moje niedopatrzenie, bo on powinien się znaleźć w zakresie uwagi trzeciej. To jest konsekwencja tych uwag, które są zawarte w punkcie trzecim, a nie uwag dotyczących skreślenia w art. 1 ust. 4 i 5.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Może być z tym kłopot, ale zaraz zobaczymy.

Art. 9 ust. 9 mówi, że pierwszy statut akademii nadaje minister. To w zasadzie dotyczy tego samego, to wynika z ustawy o szkolnictwie wyższym. Powinniśmy nawet łącznie to przegłosować... Głosujmy.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Proszę o podniesienie ręki. (6)

(*Głos z sali*: Skreślenie ust. 9.)

Tak. To jest powtórzenie treści przepisu z ustawy o szkolnictwie wyższym.

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, jeśli chodzi o punkt drugi...

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski*: To jest tylko taka ogólna uwaga.)

To jest uwaga ogólna.

Uwaga zawarta w punkcie trzecim dotyczy sprawowania opieki medycznej. W art. 2 ust. 3 otrzymuje brzmienie... i skreśla się ust. 4.

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski*: W konsekwencji skreślenia ust. 4 byłaby zmiana dotycząca art. 7 ust. 9.)

Czy pan uważa, że te poprawki powinniśmy przegłosować łącznie?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Proszę zauważyć, iż pod propozycją poprawki dotyczącej art. 7 ust. 9 jest uwaga, że nad tą poprawką powinno się głosować tylko w przypadku nieprzyjęcia uwagi zawartej w punkcie jedenastym. Jeżeli przyjmiemy uwagę zawartą w punkcie jedenastym, konsekwencja dotycząca poprawek zawartych w punkcie trzecim będzie bezprzedmiotowa.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Proszę państwa, ja rozumiem, że to jest dość skomplikowane i musimy to dokładnie przeanalizować, ale co do intencji się zgadzamy. Ja proponuję te trzy poprawki przegłosować łącznie, czyli w art. 2 ust. 3 otrzymuje brzmienie, w art. 2 skreśla się ust. 4 i w art. 7 w ust. 9 zmienia się zapis. Ewentualnie skorygujemy to podczas posiedzenia Senatu, jeśli będzie taka potrzeba.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

W art. 2 ust. 3 otrzymuje brzmienie: „Akademia uczestniczy w sprawowaniu opieki medycznej”, w art. 2 skreśla się ust. 4 oraz w art. 7 ust. 9 wyrazy „o której mowa w art. 2 w ust. 4”...

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski*: Przepraszam, Panie Przewodniczący. Czy mogę?)

Proszę bardzo.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Panie Przewodniczący, proponuję, aby przegłosować jedynie poprawki dotyczące art. 2 i pozostawić na razie poprawkę dotyczącą art. 7. Poprawka w art. 7 ust. 9 wiąże się z uwagą, która jest zawarta w punkcie dziesiątym opinii, gdzie Biuro Legislacyjne proponuje nadać nowe brzmienie całemu...

(*Przewodniczący Kazimierz Wiatr*: W dziesiątym czy jedenastym? Bo tu jest napisane w punkcie jedenastym.)

W dziesiątym.

(*Przewodniczący Kazimierz Wiatr*: Czy mamy poprawić na dziesiąty?)

Bardzo ciężko pracowałem wczoraj do nocy i niestety wszystkiego nie...

(*Przewodniczący Kazimierz Wiatr*: Przed chwilą pan mówił, żeby to dołączyć do punktu trzeciego, dlatego dołączyłem to do punktu trzeciego.)

To jest konsekwencja punktu trzeciego, ale poczyniłem uwagę, że należy ją przyjąć tylko w takim przypadku, jeżeli nie zostanie przyjęta dalej idąca poprawka dotycząca art. 7 ust. 9, sformułowana w dalszej części opinii.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Proszę państwa, czyli głosujemy nad poprawkami dotyczącymi art. 2 ust. 3 i ust 4.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. (6)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, oczywiście w każdej chwili może pan zabrać głos. Ja nie prosiłem o zabranie głosu, bo i tak tutaj już zrobiło się zamieszanie. Ale jeżeli jest taka konieczność, to możemy dokonać reasumpcji głosowań.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie ma. Dobrze.

W takim razie art. 3...

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

To jest uwaga ogólna odnosząca się do tego, czy rzeczywiście ustawodawca chce odstąpić od trybu zwykłego, przewidzianego w ustawie o instytucjach badawczych w zakresie włączania instytutu badawczego do uczelni publicznej.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Panie Pośle, czy pan poseł chciałby powiedzieć coś w tej sprawie?

Posel Andrzej Smirnow:

Taka była intencja ustawodawcy, tak uchwalił ustawodawca. Jeżeli chodzi o te przepisy, one teraz w nowelizacji ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym chyba ulegną zmianom. Tak że wydaje mi się, że w tym przypadku taka była intencja, żeby tu nie było niedomówień.

(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: Panie Ministrze, czyli nie zmieniamy, tak?)

Proponujemy nie zmieniać.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Proszę państwa, ja w takim razie nie zgłaszam tych poprawek i nie będziemy nad nimi głosować.

Następnie mamy punkt siódmy, który dotyczy art. 4 ust. 2...

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Punkt piąty dotyczący art. 3 ust. 2, strona 5 opinii.)

Zaraz.

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Teraz rozmawialiśmy o art. 3 ust. 1, gdzie biuro...)

Proszę państwa, spokojnie. Pan w punkcie czwartym i piątym... w punkcie czwartym nie proponuje żadnych poprawek.

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: W czwartym nie, ale w piątym tak.)

I jeśli chodzi o poprawki zaproponowane w punkcie piątym, to właśnie uznaliśmy, że ich nie zgłaszamy.

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Na razie rozmawialiśmy o art. 3 ust. 1, o intencji...)

Art. 7 ust. 5. Nie rozumiem, o czym pan mówi.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Spokojnie, już wyjaśniam. Przed chwilą z panem posłem sprawozdawcą rozważaliśmy... Ja stawiałem pytanie, czy na pewno zgodne z wolą ustawodawcy jest odstąpienie od trybu zwykłego włączania instytutów badawczych czy też nie. Pan poseł powiedział, że tak, że taka jest intencja ustawodawcy. Gdyby intencja ustawodawcy była inna, to należałoby odrzucić ustawę. To jest jedyna poprawka, którą można byłoby zgłosić w punkcie czwartym. Nie ma możliwości zgłoszenia innej. I pytanie jest takie, czy ustawodawca rzeczywiście tak chce. Pan poseł powiedział: tak, ustawodawca tak chce. I teraz Wysoka Komisja musi odpowiedzieć na pytanie, czy tak. I tutaj nie może być poprawki, bo biuro musiałoby napisać wniosek o odrzucenie ustawy.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Panie Pośle, w tej sprawie?

Posel Andrzej Smirnow:

Ja po prostu potwierdzam, że taka była intencja. Ja oczywiście mógłbym to uzasadniać również z innych punktów widzenia. Ale po pierwsze, w tej chwili zmieniają się przepisy, jesteśmy w trakcie procedowania nad ustawą – Prawo o szkolnictwie wyższym, i te zmiany następują. One zresztą ułatwią łączenie różnych instytucji, tak jak w przypadku instytutu badawczego i wyższej uczelni. Stąd też wydawało nam się, że najlepszym rozwiązaniem jest wprost zapisanie w ustawie, tym bardziej, że z punktu widzenia akurat tych dwóch instytucji potencjał naukowy Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej jest bardzo duży, nawet można byłoby powiedzieć, że pod względem naukowym może troszeczkę większy niż „Szkoła Orłąt”, bo „Szkoła Orłąt” była szkołą o charakterze zawodowym. W związku z tym wydawało nam się, że taki zapis w ustawie jest korzystniejszy.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Wydawało mi się, że poprzednio już to uzgodniliśmy i dlatego przeszedłem do następnych punktów, a pan legislator jakby nas zawrócił.

Ja rozumiem, że jesteśmy przy punkcie szóstym, do którego nie ma propozycji poprawek, więc nie jestem w stanie się tym zająć.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Czyli rozumiem, że Wysoka Komisja nie rozważa kwestii przeniesienia ust. 5 z art. 7 do art. 3, tak aby nie było sytuacji, w której za jednym zamachem WIML jest i likwidowany, i włączany, i przekształcany. Tak? Rozumiem, że ta wypowiedź pana posła załatwiła również tę poprawkę. Tak? Bo Biuro Legislacyjne też nie nadaża za sposobem prowadzenia obrad przez pana przewodniczącego.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Panie Pośle, tutaj pan legislator ma rację, bo w jednej części ustawy się mówi, że WIML jest przekształcany, a w innej, że jest znoszony.

Posel Andrzej Smirnow:

Ja to wyjaśniałem. Oczywiście on jest znoszony, ale zamiejscowa jednostka, która powstanie, będzie nosiła tę samą nazwę.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Panie Pośle, ja rozumiem, że intencją pana legislatora było to, że albo WIML przekształcamy, albo znosimy i powołujemy. Tutaj są zastosowane oba mechanizmy jednocześnie i stąd jest ta wątpliwość.

Posel Andrzej Smirnow:

Od strony czysto legislacyjnej ja nie jestem w stanie z panem mecenasem polemizować. Tak że tutaj bardzo proszę według... albo może pani dyrektor...

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Ja rozumiem, że na stronie 6 zapis propozycji poprawek w punkcie a i b oraz poprawki...

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: ...dotyczącej art. 7 ust. 5... Bo trzeba by było...)

To wtedy już byłoby powtórzenie, tak że to nie ma sensu.

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Tak. Trzeba przenieść tutaj.)

Te trzy poprawki zmierzają do tego, że wszędzie mówimy, że WIML staje się zamiejscową jednostką. To jest po prostu ujednolicenie i ja uważam, że należy to poprzeć. Tutaj rzeczywiście jest tego dużo. Ja patrzę na zegarek i to powoduje, że czasami...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Panie Ministrze?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej
Czesław Piątas:**

Panie Przewodniczący, bezpieczniej jest nam poprzeć tę wersję, którą pan przed chwilą przedstawił.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję.

Proszę państwa, proponuję przegłosować łącznie te trzy poprawki. Czyli w art. 3 skreśla się wyrazy itd., dodaje się ust. 3 i w art. 7 skreśla się ust. 5.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. (6)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, poprawka zawarta w punkcie siódmym.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Jeżeli chodzi o punkt szósty, to tutaj również nie ma poprawki. Nie ma jej nie dlatego, że Biuro Legislacyjne nie wie jak ją sformułować, tylko znowu tutaj jest decyzja w przedmiocie tego, czy na pewno szpital kliniczny, który będzie powstawał na podstawie tej ustawy, ma powstać inaczej niż wszystkie inne ZOZ powstające w Polsce. Jeżeli...

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Proszę pana, przyjęliśmy taką zasadę, że jeżeli nie ma zredagowanej poprawki, to teraz nie będziemy się nią zajmować. Jeżeli zostanie ona przygotowana...

Posel Andrzej Smirnow:

Tutaj sprawa jest jasna. Pan legislator oczywiście ma rację, tylko że dopóki nie ma senatu, oczywiście w innej formie, to znaczy w inny sposób...

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Proszę państwa, ja rozumiem, że pan legislator namawia nas jako komisję, żebyśmy poczynili nad tym refleksję i albo napisali poprawkę na kolanie, albo poprosili ministerstwo czy któregoś z senatorów o przygotowanie jej na posiedzenie Senatu.

Ja proponuję inną kolejność. Jeżeli do posiedzenia Senatu uda się przygotować taką poprawkę i ona zostanie na sali Senatu zgłoszona, to wówczas zbierze się komisja i nią się zajmie. Nie widzę innej technicznej możliwości procedowania nad tą poprawką.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jeżeli to nie poprawka, to co to jest, proszę pana?

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabiel-ski*: Panie Senatorze, jest to poddanie sprawy pod refleksję.)

To właśnie ją poddałem pod refleksję.

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabiel-ski*: Nikt z Biura Legislacyjnego nie pisze poprawek na kolanie, Panie Senatorze.)

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wojskowego
w Ministerstwie Obrony Narodowej
Ewa Trojanowska:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Chciałabym zwrócić uwagę na fakt, że szpitale prowadzone przez instytuty badawcze mają nieco inny status niż szpitale prowadzone przez uczelnie. Otóż szpitale działające w strukturze instytutów badawczych są ich integralną częścią, mianowicie działając w strukturach uczelni, stanowią wydzieloną jednostkę – publiczny zakład opieki zdrowotnej. W związku z tym, że przekształcamy zakłady opieki zdrowotnej istniejące w dniu wejścia w życie ustawy musimy zastosować inny tryb niż wynika to z ustawy o zakładach opieki zdrowotnej. Ten właśnie specjalny tryb przekształcający istniejące w dniu wejścia w życie ustawy zakłady opieki zdrowotnej o innym statusie prawnym po prostu musi być odrębny. W trakcie dyskusji nad tymi przepisami wyda- wało się, że jest to jedyne rozstrzygnięcie, które uniknie wątpliwości, także w kontekście wchodzenia w prawa i zobowiązania wynikające z kontraktów z ZOZ. Tak że ja tutaj sugerowałabym przychylenie się do tego przedłożenia, bo ono zamknie sprawy dotyczące zmiany statusu prawnego, sposobu łączenia w chwili, w której te szpitale wejdą w prawa szpitali, także wynikające z obowiązku świadczenia opieki zdrowotnej wobec obywateli, kontraktów z NFZ. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję bardzo za to wyjaśnienie.

Rozumiem, że panowie senatorowie akceptują zaproponowany przeze mnie tryb, dlatego proponuję przejść do punktu siódmego.

Jest to propozycja skreślenia ust. 2 w art. 4. Ja gorąco popierałbym tę poprawkę. Jeżeli pan minister nie zgłaszałby wątpliwości, to przystąpilibyśmy do głosowania.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej
Czesław Piątas:**

Nie zgłaszamy.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Zatem głosujemy.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. (6)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, poprawki zawarte w punkcie ósmym dotyczą spraw własnościowych, o których pan mecenas mówił. One tutaj z jednej strony są potraktowane trochę wybiórczo, z drugiej strony wynikają z innych przepisów.

Ja muszę powiedzieć, że ja mam osobiste, traumatyczne doświadczenia w tym zakresie i dlatego popierałbym pozostawienie tych zapisów. Ja znam taką jednostkę, która była przekształcana i dziesięć lat trwało regulowanie jej stanu prawnego. Dlatego zapisanie tego w takiej formule ja rozumiem. Ale jeśli są inne poglądy w tej sprawie, to bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej
Czesław Piątas:**

Panie Przewodniczący, my całkowicie podzielamy pana pogląd i właśnie w tym celu taki zapis został ustanowiony.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Czy panowie senatorowie mają inne zdanie w tej sprawie?

Zatem, proszę państwa, punkt dziewiąty. Nie ukrywam, że to dotyczy trudnej kwestii. To jest jedyny punkt, gdzie zaznaczyłem za – przeciw, za – przeciw, i chyba ze cztery razy zmieniały się proporcje. Rzeczywiście z jednej strony tworzymy precedens, z drugiej strony, jeśli go nie stworzymy, narażamy tę jednostkę na poważne trudności i nie bardzo tutaj... To jest ewidentne *lex specialis*, Panie Mecenasie.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

To nie jest *lex specialis*, tylko to jest uszczegółowienie przepisów ustępu... Mamy przepis najogólniejszy art. 5 ust. 3, który mówi to, co jest w ust. 1 i 2 tylko bardzo ogólnie. Następnie to, co jest ogólnie powiedziane, my w ust. 1 i 2 jak gdyby uszczegóławiamy, to znaczy mówimy precyzyjniej, o co nam chodzi. Ale to nie ma sensu, bo to...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dla mnie zapisanie w art. 7 i w ust. 8, że ten instytut może się starać o uprawnienia...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Nie. Już zamknęliśmy sprawę nieruchomości. Już mówimy o punkcie dziewiątym, o rekrutacji. Mówimy o rekrutacji, proszę państwa. I tutaj mam wątpliwości i stąd mówię, że to jest *lex specialis*, ponieważ ust. 8 nadaje pewne uprawnienia, których nie ma. I to samo dotyczy ust. 3. Ja mam poważne rozdarcie wewnętrzne i raczej byłbym za tym, żeby tego nie zmieniać. Ale jestem tutaj otwarty na argumentację.

Może pan minister na początek.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej
Czesław Piątas:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący, prosiłbym, żeby pani dyrektor Trojanowska szczegółowo przedstawiła ten problem.

**Dyrektor Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wojskowego
w Ministerstwie Obrony Narodowej
Ewa Trojanowska:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Rzeczywiście sprawą trudną jest łączenie instytutu badawczego, który obecnie nie może prowadzić studiów, z uczelnią. Ponieważ intencją łączących się stron jest utworzenie uczelni w sensie ścisłym i prowadzenie kierunków studiów, istotne jest, aby ustawodawca, tworząc uczelnię, tworzył również warunki prawne do uzyskania pełni praw uczelni. Obecnie Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej może prowadzić studia doktoranckie, ale nie może prowadzić studiów pierwszego i drugiego stopnia oraz ubiegać się o ich prowadzenie. Ponieważ tryby określone w art. 49 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym określają czas rozpatrzenia wniosku o nadanie uprawnienia do prowadzenia studiów, czytane łącznie z ustawą – Kodeks postępowania administracyjnego, określają, że czas rozpatrzenia wniosku o nadanie takiego uprawnienia wynosi około pół roku, biorąc pod uwagę, że przed nami jest przerwa wakacyjna w pracach Komisji Akredytacyjnej. Z drugiej strony mamy art. 154 i 155 kodeksu postępowania administracyjnego, które pozwalają na to, aby w trakcie rozpatrywania wniosku przenieść nadawane uprawnienia na nowo powstałą instytucję. Gdyby Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej po wejściu w życie ustawy, na przykład w marcu, wystąpiłby z wnioskiem o nadanie uprawnienia do prowadzenia kierunków studiów, to jeśli weźmie się pod uwagę czas rozpatrywania wniosku, tryby i terminy określone w przepisach, wniosek ten miałby szansę być rozpatrzony dopiero we wrześniu, czyli wtedy, kiedy już istniałaby akademia. I w tym momencie w sposób administracyjny, bez żadnej szkody dla postępowania, uprawnienie od razu mogłoby być nadane akademii, co umożliwiłoby rozpoczęcie roku akademickiego już w pełnej formule akademickiej z uprawnieniami do prowadzenia kierunków studiów. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Panie Ministrze, krótko, po żołniersku: za czy przeciw?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej
Czesław Piątas:**

Za rozwiązaniem przedstawionym przez panią dyrektor.

(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: Czyli za pozostawieniem dotychczasowego zapisu.)

Utrzymujemy to, co jest zapisane.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Czy panowie senatorowie chcą zabrać głos w tej sprawie?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

To znaczy, że pan minister nie będzie mógł wydać odpowiedniej decyzji przed 1 września. Jeżeli taka sytuacja będzie, to...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...Kolega z Biura Legislacyjnego, ekspert do spraw szkolnictwa wyższego.

**Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Marek Jarentowski:**

Jeszcze kilka słów. Jeśli ten przepis miałby zostać, to wypadałoby go doprecyzować, dlatego że przepisy mówią, że kierunek studiów na uczelni tworzy się w ten sposób, że rada podstawowej jednostki organizacyjnej, czyli rada wydziału występuje za pośrednictwem dziekana do senatu i to senat występuje do ministra. Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej nie ma ani rady wydziału, ani senatu. Skład senatu jest określony w ustawie. Póki co, Rada Naukowa instytutu nie spełnia wymogów określonych w ustawie dotyczących składu senatu. Minister, kiedy otrzyma taki wniosek i stwierdzi, że wystąpił nieuprawniony podmiot, to wniosek odrzuci.

I druga sprawa merytoryczna. Minister, kiedy rozpatruje wniosek, sprawdza, ile osób jest zatrudnionych na podstawowym etacie. Pojęcie „podstawowy etat” odnosi się tylko do uczelni wyższych, ono nie jest używane w stosunku do jednostek badawczo-rozwojowych. W przypadku jednostek badawczo-rozwojowych te etaty są ważne, bo one są liczone, ale tylko do stopni naukowych, zaś nie stosuje się pojęcia „podstawowy etat”. I możemy sobie wyobrazić taką sytuację – podejrzewam, że taka sytuacja jest też obecnie – że znaczna część pracowników WIML pracuje na uczelniach, na przykład medycznych i tam jest zatrudniona na podstawowym etacie i te wymogi prawdopodobnie nie są spełnione. Zatem w takim zapisie nawet ten przepis... Jeśli tak można powiedzieć, to w takim zapisie ten przepis i tak później nie będzie mógł być procedowany prawdopodobnie, będą duże komplikacje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Według mojego rozeznania zapis art. 7 ust. 8 wypełnia tę lukę w sposób zupełnie wystarczający. Taka była intencja panów posłów – pan poseł przewodniczący tu kiwa głową – i ja mam wewnętrzne przekonanie, że tutaj powtarzamy te argumenty już po raz trzeci. Wydaje mi się, że po to jest ust. 8, ażeby jego konsekwencje prawne były dużo szersze.

Proszę państwa, przystępujemy do punktu dziesiątego. Tutaj jest poprawka dalej idąca, mianowicie wprowadza zapis: „Akademię, z dniem jej utworzenia, uznaje się za podmiot, który utworzył Szpital Kliniczny”.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Tutaj jest to samo, tylko...Tutaj ustawodawca przestał nazywać organ, który utworzył zakład, organem założycielskim i wrócił do nomenklatury „organ, który utworzył ZOZ”, obecnie tak jest w ustawie w ZOZ. W związku z tym merytorycznie nic tutaj nie zmieniamy, tylko stosujemy terminologię z ustawy podstawowej, czyli z ustawy o zakładach opieki zdrowotnej.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Panie Mecenasie, żeby nie przedłużać, bo pan minister i cały zespół już od kwadransu powinni być w innym miejscu... Pan na stronie 3 napisał, że jest to poprawka dalej idąca, i ja tym się posiłkuję. Zatem, jeżeli ją przyjmiemy, to nie będziemy się zajmowali tym zapisem ze strony 3. I wyłącznie to miałem na myśli. Jedyna moja obawa jest taka, że gdyby Senat nie przyjął tego zapisu, czy nie należałoby awaryjnie zastosować tego zapisu ze strony 3. Ale to jest chyba nadmierna...

(Wypowiedzi poza mikrofonem)

Proszę państwa, Panie Ministrze, proponuję poprzeć tę poprawkę i poddać ją pod głosowanie.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki.

(Głos z sali: Sprecyzujmy ją jeszcze raz, proszę.)

Art. 7 ust. 9: „Akademię, z dniem jej utworzenia, uznaje się za podmiot, który utworzył Szpital Kliniczny”, i to jest prawidłowe nazewnictwo.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. (6)

Proszę państwa, to są wszystkie poprawki, które w formie zredagowanej wpłynęły na moje ręce.

Poddaję pod głosowanie całą ustawę, wraz z przyjętymi poprawkami.

Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. (6)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Proszę państwa, na sprawozdawcę proponuję pana senatora Bergiera, który zresztą sam się zgłosił.

Jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciwu, to pan senator będzie sprawozdawcą.

Pozostaje mi podziękować panu ministrowi i przeprosić za małe *faux pas* na początku, z prośbą o wybaczenie.

Bardzo dziękuję paniom i panom. Dziękuję panu przewodniczącemu komisji sejmowej, panu posłowi Smirnowowi oraz panom mecenasom.

Zamykam posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

(Koniec posiedzenia o godzinie 10 minut 13)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851